Bô Yin Râ



Księga Zaświata

Bô Yin Râ

KSIĘGA ZAŚWIATA

Wersja Demonstracyjna



Wydawnictwo Psychoskok
Konin 2018

Bô Yin Râ

„Księga Zaświata”

Copyright © by Bô Yin Râ, 1923
Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o. 2018

Zabrania się rozpowszechniania, kopiowania
lub edytowania tego dokumentu, pliku
lub jego części bez wyraźnej zgody wydawnictwa.

Tekst jest własnością publiczną (public domain)

ZACHOWANO PISOWNIĘ
I WSZYSTKIE OSOBLIWOŚCI JĘZYKOWE.

Skład: Adam Brychcy
Projekt okładki: Adam Brychcy
Druk: Zakłady Graficzne Grapowa i Mazurkiewicza
Tłumacz: Marceli Tarnowski
Tytuł oryginalny: Das Buch vom Jenseits
Wydawnictwo: Księgarnia Ludwika Fiszera
Łódź, 1923

ISBN: 978-83-8119-353-5

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 3, pok. 325, 62-510 Konin
tel. (63) 242 02 02, kom. 695-943-706
http://www.psychoskok.pl/
http://wydawnictwo.psychoskok.pl/
e-mail:wydawnictwo@psychoskok.pl

Wstęp

Te trzy rozprawy mają ci dać w najzwięźlejszej formie pojęcie o tem, co cię czeka, gdy śmierć zabierze cię z tego fizyczno-zmysłowego świata zjawisk.

Mają ci one, niby przewodnik w podróży, powiedzieć rzeczy najpotrzebniejsze o nieznanym kraju, w który wkroczysz.

Jednocześnie uchronić cię one mają od niejednego błędu, w który popaść możesz, myśląc o owych zmarłych, których kochałeś na ziemi.

Wiara i zabobon dawnych i nowych czasów nagromadziły tyle fantastycznych wyobrażeń odnośnie do „zaświata", iż koniecznem jest przesiać ten ogrom.

Ci jedyni, którzy mają coś autentycznego do powiedzenia w tej dziedzinie, uważają za wskazane nie ukrywać nadal swej wiedzy. —

Niechaj ci ona jak najlepiej posłuży!

Sztuka umierania

...Mniemasz zapewne, iż umierać nie jest sztuką, lecz przykrą koniecznością, którą się samą przez się umie. —

Podobnie sądzą niezliczeni i codzień niezliczeni opuszczają przez śmierć ciało ziemskie, nie ucząc się nigdy przedtem sztuki umierania.

Na wielu przychodzi śmierć niespodzianie, „jak złodziej w nocy", innym jawi się jako przeraźliwy upiór, jeszcze innym jako ostateczny wybawca od cierpień, a inni znowu sami ją

przywołują, albowiem oczekują od niej wyzwolenia z biedy i troski cielesnej i duchowej.

Rzadko jednak napotyka śmierć na kogoś, kto zna sztukę umierania — —

Aby poznać tę sztukę, musisz się od lat najwcześniejszych uczyć, czem jest śmierć, co znaczy „umierać".

Podobnież musisz w pełni swych sił umrzeć „na próbę", iżbyś umiał umierać, gdy śmierć cię zaskoczy. — — —

Umierać nie jest tak łatwo, jak mniema wielu, alić nie jest też nazbyt trudno, kiedy się tego uczyło.

Każda sztuka wymaga ćwiczenia, i sztuki umierania nie można się bazeń nauczyć. Wszelakoż trzeba bowiem dnia pewnego popróbować, czy się to mnie już, czy nie. —

Większość ludzi lęka się śmierci, bowiem nie wiedzą dobrze, co się wówczas dzieje, a ci co twierdzą, że się nie lękają, podobni są dzieciom, wyruszającym w łódce na morze, nie znając jego niebezpieczeństw. —

Atoli ty masz być, jako sternik, co zna prądy i wichry i wie, jakie krainy czekają go po drugiej stronie morza.

✽

„Śmiercią" nazywa się utrata panowania nad ciałem ziemskiem i jego narządami zmysłowemi, jeśli owa utrata zachodzi na zawsze, bowiem ciało z przyczyn fizycznych nie jest już w stanie zachować siebie.

Podobne przejście ma miejsce zawsze, gdy kładziesz się do snu, lecz wówczas tracisz tylko chwilowo i w części tylko panowanie nad ciałem i zmysłami, podczas gdy przy śmierci

odchodzi cię ono bezpowrotnie.

Widzisz, jak przyroda uczy cię właściwie codzień umierać. Możesz tego również doświadczyć przy omdleniu lub sztucznem wyparciu świadomości z ciała.

Ale doświadczasz przytem tylko pierwszej części owego przejścia, ponieważ twoje zmysły wewnętrzne powinny być do tyla rozbudzone, abyś „po tamtej stronie" bytu powrócił do siebie i bez ciała ziemskiego odnalazł się przy życiu. —

Marzenia same mogą ci dać pojęcie o tem życiu bez ciała fizycznego.

Jak w marzeniach sennych odnajdujesz siebie czynnym, myślącym, świadomym i czującym, jak i tam żyjesz w „ciele", choć twoje ciało fizyczne spoczywa na swem łożu w ciężkim śnie, tak dzieje się, gdy po duchowej stronie świata przychodzisz do siebie bądź to chwilowo, bądź — jak przy śmierci — na zawsze.

Różnica polega tylko na tem, że we śnie spostrzegasz jeno mniej lub bardziej zwiewne obrazy swojej plastycznej wyobraźni, które przez tysiące psychicznych i fizycznych podniet zyskują pozór życia, podczas gdy obudziwszy się po duchowej stronie świata, tak samo porzucasz królestwo snów, jak gdy się budzisz w swem ciele fizycznem.

Wkraczasz wówczas w królestwo ducha, które nietrudno ci jest odróżnić od najżywszych i „najnaturalniejazych" ze swoich snów, bowiem ty sam znajdujesz się wówczas w stanie, wobec którego najbardziej świadome życie za dnia w ciele ziemskiem zdaje się tylko wędrówką senną.

Widzisz, słyszysz i czujesz ten sam świat, co w stanie czuwania swego ciała fizycznego, ale widzisz go z innej strony.

Niedostrzegalne dla ciebie w ciele fizycznem ukształtowanie świata staje ci się nagle dostrzegalnem, a rzeczy dostrzegalne fizycznie są ci teraz pustem „powietrzem". —

Jakkolwiek mało byłoby ludzi, co w ciele ziemskiem doświadczyli tego stanu, jest ich wszelako znacznie więcej, niż się przypuszcza, bowiem większość ludzi instynktownie trzyma w tajemnicy swoje przeżycia z tej dziedziny, bądź z obawy przed niewiarą innych, a co zatem idzie przed piętnem śmieszności, bądź w przekonaniu, iż obdarzeni zostali wyjątkową „łaską".

Nie można wprawdzie w ten sposób wkraczać w wysokie sfery duchowe, ale zawsze jest to „tamten brzeg", aczkolwiek ci, co tam wkroczyli, nie są w stanie dotrzeć do „wnętrza" tej krainy, ani nawet wspiąć się na jej „wysokie góry". —

Tam docierają jeno owi zgoła nieliczni, którym tu, po fizycznej stronie świata powierzone zostało prastare dziedzictwo tajemno-duchowego doświadczenia, ci, co zrodzili się wysokimi kapłanami, „mistrzami" czynu tajemno-duchowego, oraz ich prawi następcy.

Ich wiedza będzie ci tu dana, a ten, kto ją daje, mówi z własnego doświadczenia, mówi jako słyszalny głos swoich ukrytych wysokich Braci...

Koniec Wersji Demonstracyjnej

Dziękujemy za skorzystanie z oferty naszego wydawnictwa
i życzymy miło spędzonych chwil przy kolejnych naszych publikacjach.

Wydawnictwo Psychoskok

